KURJER WARSZAWSKI.

D. 8. Czerwca. — Rok 1849. Piątek. № 146. Dziś, Serca J.— ŚŚ. Maxymina i Medarda. Jutro, ŚŚ. Pryma i Felicjana.

Wczoraj, jako w uroczystość BOŻEGO CIAŁA, odbyło się w Kościele Metropolitalnym solenne Nabożeństwo, na którem celebrował Mszę wielką uroczystą JW. JX. *Fijałkowski* Biskup Hermopolitański, Administrator Archi-Dyecezji. Po skończonej Ofiarze Śtej, wyruszyła w samo południe z Świątyni Pańskiej, Procesja. Orszak ten poprzedzały wszystkie Cechy JPP. Rzemieślników Warszawskich, z Chorągwiami i dawnemi i bieżącego stulecia, Bractwa, i Duchowieństwo wszelkiego stopnia; dalej Prześwietna Kapituła Metropolitalna, za którą pod baldakinem niesionym przez *Duchowieństwo*, postępował dostojny Pasterz, w asystencji JJWW. Radców Tajnych: Senatora Franc: Hr: *Potockiego* i Józefa *Tymowskiego* Prezesa Banku Polskiego, oraz Rz: Radcy Stanu *Le Brun* Sekretarza Stanu, i Radcy Stanu Benedykta *Niepokojczyckiego* Wice-Prezesa Banku. Kilkadziesiąt tysięcy pobożnego ludu postępowało za Procesją. Pochód jej i przybywanie do Ołtarzy gdzie śpiewano Ewangielje Święte, zwiastowane bywało odgłosem trąb i kotłów z wieży przy Kościele XX. Bernardynów. Pierwszy z tych Ołtarzy był przy podwojach powyższego Kościoła, urządzony przez Duchowieństwo Kościoła Metropolitalnego; drugi przed Statuą BOGA-RODZICY, wystawiony za staraniem WW. *Köhlerowej* i *Smoczyńskiej;* trzeci obok domu *Celińskich*, urządzony przez Wną *Wojciechowskę* Mecenasowę; czwarty przed domem S. *Beeli*, obok statuy Króla Zygmunta IIIgo, przybrany kosztem Archi-Konfraternji Literackiej, z przepysznem Antepedjum, będącem własnością Bractwa. Przy tym Ołtarzu odśpiewany był hymn religijny. Około god: wpół do 2ej Procesja wróciła do Archi-Katedry, gdzie następnie JW. Biskup udzielił błogosławieństwo.— Tegoż dnia po południu, po Nabożeństwie Nieszpornem w Kościele Sgo Alexandra, na Nowym Świecie, odbyła się Procesja po placu trzech złotych Krzyżów. Pobożne bractwa z swemi godłami asystowały na tej procesji, celebrowanej przez W. JX. *Szczygielskiego*. Rektora Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych. Prałatowi temu asystowali tameczni JPP. Obywatele, którzy także unosili nad Nim i *podpory Baldakinu.* Ołtarze urządzone były przed *Instytutem* Głuchoniemych, *Szkołą powiatową*, przed któremi Uczniowie wykonali stosowne śpiewy; oraz przed domami: WW. Xawerego *Pusłowskiego* i *Nowakowskiego.* Ta sama prawie ilość pobożnego ludu, co i rano, towarzyszyła temu pochodowi.

Dnia 5 b. m. przed południem, na polu Powązkowskiem, w obec J. C. K. MOŚCI, odbytą została musztra 1szej piechotnej dywizji, oraz bataljonu strzelców celnych.

Onegdaj o godz: 8mej rano, na polu Mokotowskie, w obec J. C. K. MOŚCI, odbytą została musztra 1szej lekkiej kawaleryjskiej dywizji, 2ch pułków kozackich gwardyjskiego i dońskiego, oraz artylerji kozackiej.

N. PAN mianować raczył kawalerem Orderu Śtej Anny 2ej kl: z koroną Cesarską, Rz. Radcę Stanu Antoniego *Przecławskiego*, Dyrektora Kancelarji Komisji Praw Królestwa Polskiego.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski, z d. 11 z. m., Porucznik Hr. *Szuwałow*, z pułku huzarów Feldmarszałka Hr: *Radeckiego*, Adjutant JO. Xcia Namiestnika, mianowany został Fligel-Adjutantem J. C. K. Mości.

Rozkaz do Zarządu Cywilnego Król: Polskiego. *Warszawa, dnia 20 Maja (1 Czerwca) 1849 r. — 1. Przez rozkazy J. C. Mości do Zarządu Cywilnego. W Petersburgu, d. 23 Kwietnia 1849 r.* J. C. Królewska Mość objawia Monarsze zadowolenie Członkowi Ogólnego Zebrania Zarządu XIII Okręgu Komunikacji Lądowych i Wodnych, Inspektorowi, Asesorowi Kolegjalnemu *Zakrzewskiemu*, za odznaczającą się gorliwością służbę.— *W Petersburgu d. 1 Maja 1849 r.* W Kancelarji Przybocznej Namiestnika. Otrzymują rangę Radcy Dworu: Starszy Pomocnik Naczelnika Wydziału, *Radomski*, ze starszeństwem od d. 20 Sierpnia 1847 r. Asesora Kolegjalnego: Młodszy Pomocnik Naczelnika Wydziału *Schmeltzer*, ze starszeństwem od d. 5 Listop: 1847 r. Radcy honorowego: Kasjer Wydziału paszportowego *Gautier*, ze starszeństwem od d. 1 Kwietnia 1849 r. Sekretarza Kollegjalnego: Tłomacz tegoż Wydziału *Otlewski*, ze starszeństwem od d. 2 Lutego 1846 r. Registratora Kolegjalnego: Starszy Urzędnik do pisma *Kozłowski*, ze starszeństwem od dnia 17 Października 1839 roku. (D. c. n).

Najprzewielebniejszy *Arsenjusz*, Arcy-Biskup Warszawski i Nowogieorgiewski, onegdaj wyjechał w Gubernję Wołyńską.

Onegdaj na wieczorze u JJOO. Xięztwa Warszawskich, znajdowało się liczne zebranie znakomitych Osób płci obiej.

JW. *Hamersztejn*, Jenerał kawalerji wojsk austrjackich, przybył do Warszawy.

JW. von *Parrot*, Jenerał Major wojsk austrjackich, przybył do Warszawy z Krakowa.

Cochet Władysław, Wice Konsul francuzki, wyjechał z Warszawy do miejsca swego przeznaczenia, to jest do Montevideo, do Ameryki południowej.

Wczoraj po krótkiej słabości, rozstał się z tym światem ś. p. JW. Michał *Włodek*, Jenerał Jazdy W. P., Jenerał Adjutant J. C. K. Mości, Członek Rady Ad-

ministracyjnej, i Prezes Heroldji Królestwa Polskiego, Senator zasiadający w Ogólnem zebraniu Departamentów Warsz: Senatu Rządzącego, Kawaler Orderów Śgo Alexandra *Newskiego*, *Orła białego*, Śgo Włodzimierza 2ej klassy, Śej Anny 1ej klassy z koroną Cesarską, 2ej klassy z brylantami, Śgo Jerzego 4ej klassy, *Virtuti Militari* 2ej klassy, Orderu Pruskiego *Orła Czerwonego* 1szej klassy, oraz Komandor Orderów: Austrjackiego *Leopolda*, Francuzkiego Śgo Ludwika, Bawarskiego *Maxymiljana*, Wirtembergskiego *Zasługi wojskowej*. Z Hrabianki *Tołstojównej*, z którą był związkiem małżeńskim połączony, ś. p. Jenerał *Włodek* zostawia jedyną córkę Hrabinę *Zawadowską*. Ten zgon niespodziewany, przejął boleścią serca tych wszystkich, którzy bliżej znali tego znakomitego i zasłużonego Męża. (W jutrzejszym Numerze doniesiemy o nastąpić mającym obrzędzie pogrzebowym.)

(A. n.) W dniu 6 b. m. o godz: 7mej wieczór, przeprowadzone zostały na wieczny spoczynek na smętarz Powązkowski, zwłoki ś. p. Bonawentury *Garszyńskiego*, Radcy Kolegjalnego, Naczelnika Archiwum Rady Administracyjnej, orderów Ś. Anny i Ś. Stanisława klassy 2ej, i Ś. Włodzimierza klassy 4tej Kawalera, po krótkiej i ciężkiej chorobie zmarłego. Orszak pogrzebowy składali, w ciężkim żalu pogrążona Rodzina, Koledzy nieboszczyka, mający na czele Zwierzchnika swego, JW. Sekretarza Stanu *Le Brun*, oraz dawni, życzliwi zmarłego Przyjaciele. Ś.p. Bonawentura *Garszyński* żył lat przeszło 60, a większą połowę wieku spędził na publicznych usługach. Jak był cnotliwym i dobrym Mężem i Ojcem, tak był prawym, gorliwym, wzorowym Urzędnikiem. Posiadał też równie Rodziny miłość jak szacunek, poważnie i szczerą przychylność i zwierzchników, i kolegów i podwładnych. Niepospolite zdolności, zamiłowanie pracy, pieczołowitość nad powierzonem Mu pierwszej w kraju władzy Archiwum, którego wzorowe urządzenie Jego było dziełem, zjednywały Mu ciągle względy Rządu, a słodycz charakteru, powaga i łagodność w postępowaniu, moralność i prawość zasad, skarbiła Mu miłość i przywiązanie bliżej go znających. Nikogo sobie nigdy nie zniechęcił, nikogo nie obraził, każdemu dobrze radził, dobrze czynił. Te prawdy, ze łzą w sercu skreśla ręka tego, co niegdyś przez lat 21 ciągle był świadkiem cnotliwego postępowania ś. p. *Garszyńskiego*. — *J. T.*

Katarzyna *Kowalska*, Obywatelka M. Warszawy, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona SS. SAKRAMENTAMI, zasnęła w Bogu dnia 5go b. m. Pozostała Córka wraz z Mężem, uprasza życzliwych Znajomych o oddanie zmarłej ostatniej religijnej posługi, dziś o godz: 6tej po połud:, z domu własnego № 330 przy ulicy Nowe-Miasto, na smętarz Powązkowski odbyć się mającej.

W d. 4 b. m. rozstał się z tym światem, w wieku lat 77, ś.p. Jacenty *Ożarowski*, Obywatel tutejszy. Zwłoki jego w d. 6 b. m. złożone zostały na wieczny spoczynek na smętaru Powązkowskim.

Onegdaj pochowano na smętarzu Powązkowskim, zwłoki ś. p. Zofji z Moczulskich *Piołunowicz*, zmarłej dnia 4 b. m. w 18 roku życia.

Teressa z Kostrzebskich *Borowska*, lat 21, Żona Urzędnika; i *Alojzyni* Franciszka lat 52 licząca, Żona właściciela domu Nro 144, po krótkiej chorobie, życie zakończyły.

Ludność Królestwa w roku 1844, według wyciągu z obrazu czynności Rządu Królestwa Polskiego w roku 1844, złożonego N. PANU przez JO. Xcia Namiestnika Królestwa, wynosiła 4,761,253 dusz, to jest, więcej niż w r. 1843 o 67,750; urodziło się 203,978; zmarło 138,280; przesiedliło się do Królestwa z Rossji 378, z Państw obcych 619; wydaliło się: do Cesarstwa 10; do Państw obcych 1,044. Cudzoziemców, czasowo w Królestwie przebywających, było 27,465, więcej o 6,740 jak w roku poprzednim. W stosunku ogólnej męzkiej ludności Chrześcjan, powołano na zaciąg 5106 ludzi. Z żydów powołano do służby wojskowej 683 ludzi.

Stado Rządowe koni w Janowie, liczyło w r. 1844, sztuk 565. Z tej liczby odprowadzono do Petersburga, do stajen Cesarskich 8.

Pobór nadzwyczajnych podatków Skarbowych jako to: *a)* Połowa podatku *ofiary* Duchownej i Ziemiańskiej; *b)* Połowa opłaty *Szarwarkowej* zwyczajnej (dawnej) już urządzonym został, a mianowicie: pierwszy przy *Kassie dochodów Skarbowych*, drugi zaś przy *Kassie poborowej pomocniczej*, i takowy rozpoczął się od d. 1 b. m.

Wykład Praktyczny Języka francuzkiego część 3, opuścił prassę; sprzedaje się po zł. 3 gr. 10, w główniejszych Księgarniach w Warszawie. Exemplarze tego dziełka nadesłane Redakcji Kurjera, w celu dobroczynnym, rozprzedają się tamże ciągle.

Oprócz pociągów dotąd odchodzących, wysyłane będą w ciągu letniej pory, a mianowicie od dnia 29 Maja (10 Czerw:) r. b. pociągi nocne: które odchodzić będą z *Warszawy* o godz: 5ej po południu, a przychodzić do stacji *Granica* o godz: 5ej rano, przed odjazdem z tejże stacji pociągów zagranicznych do *Krakowa*, *Wiednia*, *Wrocławia* i *Berlina*. Z Granicy pociągi nocne odchodzić będą o godz: 10ej wieczór, po przybyciu pociągów z *Krakowa*, *Wiednia*, *Wrocławia* i *Berlina*, i przychodzić do Warszawy o godz: 9ej rano. Oprócz tego, ponieważ na drodze żelaznej *Krakowsko-Górno-Szlązkiej* urządzono pociągi o godz: 4¾ rano z *Krakowa* do *Granicy*, a o godz: 7ej wieczór z *Granicy* do *Krakowa*, przeto podróż pomiędzy *Krakowem* i *Warszawą* może być odbytą w ciągu 15tu godzin dziennym lub nocnym pociągiem. Pociągi Łowickie odchodzące

dotąd z *Warszawy* o godz: 4ej po południu, od d. 29. Maja (10 Czerw:) odchodzić będą łącznie z pociągami nocnemi o godz: 5ej po południu.

Kursujący wczoraj *Statek parowy* po południu od mostu do *Saskiej Kępy*, dostawiał tejże nieustannie amatorów płci obiej.

W tych dniach przystąpią do robót około reparacji zabudowań Urzędów Szlachtuzowych na *Biernaczczyznie* w Warszawie.

Przy Szpitalu Śgo Benedykta w m. *Częstochowie*, wakuje posada Felczera z pensją rs. 39 rocznie; mający chęć zająć takową, zgłosi się z dowodami kwalifikacyjnemi do Urzędu Lekarskiego Gub: Warszawskiej.

J. K. złożył w Redakcji Kurjera zł. 2 na korzyść Warsz: Towarzystwa Dobroczyn:, a to na intencję osób, które przeciw niemu niestosownych używają wyrażeń, oby im BÓG wybaczył, gdyż on na wszystko odpowiadać im będzie zawsze milczeniem.

Na placu Krasińskich i przed Teatrem, są już przygotowania na nadchodzący jarmark wełniany. Stawiane są czasowe budowle, na pomieszczenie wag, szopy i pomosty na wełnę. Zdaje się, że jarmark ten będzie pomyślny dla właścicieli owczarń. Oto są wiadomości które otrzymujemy właśnie o jarmarku (na wełnę) *Wrocławskim*; są one z d. 5go b. m. »*Wełna* rozkupuje się bardzo żywo. Za gatunki najlepszą wziętość mające, płacono ceny roku 1847go. Dobre gatunki sprzedane zostały po cenie o 20 tal: na cent: wyższej, aniżeli w r. z. Ten przybyt (20 tal: na cent:) ustali się, jak zdaje się, i pod koniec jarmarku, bo już wyżej nie płacą. Tym razem Kupcy angielscy, zjechali liczniej aniżeli zwykle, ale znaczniejsza część onychże nie dała skłonić się do płacenia cen tak wysokich."

W rozpoczęciu ciągnienia 5tej klassy 73ciej Loterji klassycznej, onegdaj odbytem, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Ner 17,659, wygrał rs. 15,000, (Los wzięty z Kantoru *Werthejma*); Ner 16,088, rs. 1500; Nr 18,707, rs. 1000; Nra: 5973 i 12,877, po rs. 500; Nra: 2360 (Los wzięty z Kantoru *Dawidsohna*), 2809, 3102, 5914, 9004 i 11,472, po rs. 400; Nra: 1567, 5820, 8618, 11,083 (Los wzięty z Kantoru *Dawidsohna*), 15,179, 16,827, 17,572 (Los wzięty z Kantoru *Dawidsohna*), 18,337 i 19 934, po rs. 300; a Nra: 1025, 1559, 1613, 2122, 2220, 2774, 3050, 3407, 5724, 6230, 7238, 8600, 8838, 9819, 10,472, 11,419, 13,549, 14,034, 14,352, 17,695 i 19,421, po rs. 100.

Dwieście Osób, to liczba, a liczba to wierna, bo jak najskrupulatniej wyciągnięta z kontrolli, obejmującej używających kuracji w *Instytucie wód mineralnych* w Ogrodzie Saskim, nie licząc w to tych jeszcze, którzy z powodu ubóstwa, bezpłatną tamże pomoc znajdują. A jeżeli do tego powiemy to samo o *Instytucie* w Ogrodzie Krasińskich, to i nie dziw będzie, że te ranne przechadzki, mianowicie też w Święta, pomnażając się ciekawemi, a zawsze z przyjemnością widzianemi tam Amatorami, tak świetnie ożywiane bywają. Mówiąc o tem, musiemy wspomnieć i o dniu wczorajszym, w którym znowu z powodu zapisania się nowych pacjentów, liczba Osób wzrosła, a ruch i wesołość powiększone zostały.

Najszkodliwszemi ze wszystkich surowizn są w obecnym czasie panującej epidemji, *rzodkiewki*; zaś z nabiału, *śmietana* kwaśna.

Nie jeden się zadziwił, patrząc na te łodzie, odbijające od brzegów Solca, i na te bryczki tak dobrze nam znane pod nazwą pragskich, ciągnące po tych piaszczystych i zielonych łanach aż na *Saską Kępę*; ale kto miał cierpliwość dotrzeć do miejsca, ten się więcej niedziwił, bo wszystko to dążyło na przyjemną ochotę do skromnej chaty tuż nad Wisłą leżącej, wszystko na wesele. Jeden to z najznakomitszych mieszkańców Kępy, bo Sołtys tych kolonji, sprawiał przedonegdaj gody swojej córce, a jakże tu nie być na takiej ochocie, jakże w tak ważnej dlań uroczystości, nienawiedzić tej chaty, i nieprzestąpić jej progu z *Pochwalonem* w ustach, i kordjalnym w sercu afektem. To też jak to wspomnieliśmy, ze wszech stron jak ptastwo zbierały się gromadki do jednego celu, a jak widno z tańców, to było tam dostatkiem rozlicznych person, bo był i poważny po dawnemu *Polonez* i wesołe *Polki* i huczne *Mazury*, wcielone jak na ten raz w skoczne obertasy i *francuzki Kadryl*, co już od lat tylu zakradłszy się do chat ojców, zaczyna już po chatach ich synów plądrować; dalej i uczta nie z owemi stołami upadającemi pod ciężarem przepychu, ale jedna z tych o jakich ktoś pisze:

. . . .

Stół dębowy, a na stole,
Czem bogata
Skromna chata;
Dzbanek miodu, szklanka piwa,
Placki, ryby i mięsiwa;
Przytem szczerość i prostota,
I otwarte wszystkim wrota.

To też niebawiono się do północy i w ziewaczkę, ale rzeźko, po dawnemu, to jest od zachodu aż do wschodu słońca.

Nakładem składu nót muzycznych G. *Sennewalda*, wyszedł *Nowy Marsz* na fortepian, z opery *Jerozolima* Verdego. Cena zł. 1.

Ulice okoliczne *Dworu Gościnnego*, ciągle przyozdabiają się. Na ulicy *Skórzanej*, obok posesji W. *Liedkiego*, na miejscu, gdzie dotąd był plac pusty, wznosi się kamienica W. *Kurtza*.

W ciągu ubiegłego miesiąca Maja, przyjechało do *Warszawy*, i wyjechało z niej *koleją żelazną*, osób 17,392. Od 1 Stycznia do 30 Kwiet: r. b. przyjechało i wyjechało osób 48,177. Razem osób 65,569.

Bolesław *Stefański*, lat 24 liczący, Urzędnik Dyrekcji Poczt, kąpiąc się w d. 5 b. m. w Wiśle, utonął.

W wielu miejscach w Warszawie, uprzedzając Śty Jan. rozpoczęto pokosy traw, ktore bujnie rosły.

Onegdaj w Teatrze Rozmait: przywołani: po Kom: *Laird z Dumbiki*, Pani *Komorowska*, Panna *Moroz* i Pan *Królikowski*. — Wczoraj w Teatrze Wielkim po Balecie *Djabeł kulawy*, przywołani: Pani *Turczynowicz* 3-kroć, oraz Panny: Anna *Straus* i *Damse* 1-kroć.

Z Lublina. — Wodę Egerską, Frazensbrunn, Emską, Kraenchen, Emską Kesselbrunn, Selcerską, Fachingską Reinertską, Kissingen Ragozzi, Sól Karlsbadską i Sól morską; już otrzymałem a wkrótce otrzymam Szlam Ciechociński. O czem Szan: Publiczność mam honor zawiadomić. — Fr. *Mazurkiewicz*, Aptekarz, przy ulicy Krak:-Przedmieście Nr 190.

W dniu 12 z. m. we wsi *Dąbrówka* pow: Radomskim, 4ro-letni syn włościanina, przypadkowym sposobem w rzece utonął.— W dniu 16 z. m. we wsi *Grzybowie* pow: Radomskim, żona włościanina nagotowawszy jadowitych grzybów, nakarmiła niemi małego swego pasierba, skutkiem czego tenże w kilka godzin życie zakończył. Ponieważ jest podejrzenie, że rozmyślnie otruła go, zatem pod sąd oddaną została.— W dniu 21 z. m. we wsi *Ociesęk* pow: Opatowskim, 3-letnia córka włościanina, pozostawiona sama w domu, wyszła nad brzeg rzeki, i wodą z d szczów powstałą z góry pędzoną, przewrócona, wpadła w rzeczkę i utonęła. — W d. 25 z. m. Tomasz *Meszyński*, strzelec lasów rządowych w leśnictwie Lubochnia pow: Opoczyńs:, przewożąc się sam jeden przez staw krypą, skutkiem przypadkowego przewrócenia się tejże, utonął.— W d. 26 z. m. pod wsią *Nielisz* w pow: Zamojs:, trzy włościanki przechodząc rzekę *Wieprz*, w zamiarze urznięcia tajemnie na drugim jej brzegu trawy, uniesione pędem wody, utonęły.— W dniu 27 z. m. w mieście *Augustowie*, 3-letni syn starozakonnego krawca, stojąc na środku drogi, przez niewyśledzonych dotąd ludzi wracających z odpustu w *Studzieniczny*, został rozjechanym. — W tymże dniu we wsi *Łomna* pow: Warszawskim, Antoni *Fijał* wyrobnik, lat 48 liczący, wyjechawszy na jezioro w celu załowienia potajemnie ryb, utonął.

Z Petersburga. — Przy Instytucie korpusu Inżenierów górniczych, wzniesione zostało Obserwatorjum fizyczne. Ma ono na celu czynienie na wielką skalę obserwacji fizycznych w całej Rossji, a obserwatorja magnetyczne i meteorologiczne, uczynione zostały od niego zależnemi.

Anglja. — Słynna Autorka angielska romansów, oraz powieści moralnych dla młodzieży i dzieci, Panna Marja *Edgeworth* (Edżwort) umarła w Hrabstwie Longford w Anglji, w wieku lat 93. Była ona siostrą Xiędza *Edgeworth*, rodem irlandczyka, który nieustraszoną gorliwością udzielał ostatnie pociechy z religijne Królowi *Ludwikowi XVImu*. X. *Edgeworth*, umarł w *Mittawie* r. 1807, gdzie towarzyszył *Ludwikowi XVIII*, i był z tym Monarchą w *Warszawie*. Szczególną prawdziwie jest rzeczą, że nieoszacowane dzieła Panny *Edgeworth*, tłomaczone na wszystkie prawie języki europejskie, nie były, a przynajmniej o ile nam wiadomo, tłumaczone na język polski. — Dwór znowu wrócił z wyspy *Wight* do *Windsor*. — Dzienniki angielskie donoszą, że Hrabia *de Montemolin* ma się żenić z niejaką Panną *de Horsey*, i że rozpoczął układy z rządem hiszpańskim, mocą których ten pretendent zrzeknie się praw swoich do korony hiszpańskiej.— *Times* ogłosił wykaz występków i zbrodni popełnionych w Irlandji w ostatnich latach. Według niego w 1847 aresztowanych było 66,436 osób; a w 1848 100,541. — Zapewniają, że kara śmierci wyrzeczona na Panów *O'Brien*, *Meagher* i *Mac-Manus*, zamienioną zostanie na dożywotnie wygnanie.— W Mexyku *Paredes* powstał przeciw rządowi, i zagraża mu silnie.— Sprzedano w *Londynie* przez publiczną licytację ruchomości, pozostałe po Panu Napoleonie Ludwiku *Bonaparte*, dzisiejszym Prezydencie Rzplitej francuzkiej. Przedmioty te bardzo drogie, poszły po bardzo wysokich cenach. W *Dublinie* sprzedają także bibljotekę *O'Connella*, ale książki które kiedyś do tego znakomitego człowieka należały, ledwo znajdują kupca.— Umarł tu Pan *Vernon*, który swą sławną galerję nowych angielskich malarzy, wartującą 6 miljonów złp., darował narodowi.— Z *St. Domingo* donoszą: Dwie Rplite tej wyspy znowu prowadzą zaciętą wojnę wytępienia. Dominikani pobili *hajtjan*, i połowę ich armji wycięli; resztę odcięli, i tak mało co ujdzie śmierci z tych 12,000 ludzi. —X. *Dixon*, Profesor Pisma Śgo w Seminarjum w *Maynooth*, wybranym został na godność Arcy-Biskupa *Armagh* i Prymasa Katolickiego Irlandji, w miejsce zmarłego Dra *Croly*. — Głoszą, iż Anglja nową politykę Francji podziela, i jest za ochronieniem Europy od ogólnej wojny. — *Morning Post* wątpi, by wieść o zamierzonym ślubie Hrabiego *Montemolin* z córką kupca *Horsey*, była prawdziwą. W każdym razie jednak Hrabia nie może prowadzić układów z rządem hiszpańskim, ponieważ pozostaje jego brat młodszy *Don Juan*. — Ogłoszenie wcielenia Królestwa *Lahory* do posiadłości, angielskich odbyło się w dniu 29 Marca w sali audyencyonalnej tamecznego zamku, w obecności krajowców, którzy to najspokojniej przyjęli.— Flota angielska wypłynęła na Baltyk dla obserwacji.

Austrja. — Feldmarszałkowi *Radeckiemu* towarzyszy pod Wenecją Minister *Bruck*. — Dzienniki twierdzą, że do Węgier z rozmaitych prowincji ma ruszyć wojska 50,000.—Z *Pragi* wyprawiają tam amunicje i działa.— Liczba rekrutów, których mają dostawić przy dzisiejszym poborze Czechy, wynosi 10,000 ludzi.— Gazeta wiedeńska ogłosiła raport urzędowy do Feldm:-Porucz: *v. Thurn* o wzięciu *Malghery*. Według niego w samym dniu 25, artylerja austrjacka rzuciła na twierdzę 15,000 pocisków, z których pra-

wie żaden celu nie chybił, one to zburzyły zupełnie twierdzę,a nawet kazamaty najsilniejsze;nieprzyjaciel opierał się jeszcze do 26 z. m. wieczorem z baterji polowych, zmieniając ciągle ich pozycję, aby uniknąć straszliwego ognia; nakoniec rano 27 zeszłego mies: zajęto opuszczoną przez nieprzyjaciela twierdzę.— W *Tyrolu* i *Voralbergu* koncentruje się korpus z 10,000 austrjaków, wysłanych z armji Hr. *Radeckiego;* korpus ten ma na celu utrzymanie wpływu *Austrji* w Niemczech, przytłumienie wraz z innemi Państwami ruchów anarchicznych w *Pfalzu* bawarskim, i nad Renem, oraz w razie wojny z Francją, działania we Włoszech popierać przez połączoną armję niemiecką na zachodzie. — Feldmarszałek *Radecki* 42 gminom prowincji *Brescia*, które dowiodły, że nie należały do ostatnich zaburzeń w *Brescia*, darował przypadającą na nich część kary 6 miljonów lirów, nałożonej na tę prowincję przez Feldm: Porucz: *Haynau*.— Według wiadomości z *Preszburga*, forpoczty armji c. k. posunęły się do *Nyaros* na wyspie *Schutt*. Okolica rzeki *Waag*, jest spokojną. Hrabia *Guilay* Gubernator wojenny *Triestu* otrzyma ważną posadę. Cesarz przyjmował go w Schoenbrunn.— Z *Czerniejowic* donoszą, że porta odwołała z *Jass* dotychczasowego Hospodara, Xięcia *Sturdzo*. *Talai-Effendi* rządzi Xięstwem, aż do mianowania nowego Hospodara. — *Ibrahim Bey*, krewny Sułtana tureckiego, zwiedził *Hermanstadt*. — Wydalono z *Wiednia* wiele osób posądzonych o zniżenie kursu banknotów, a podnoszenie kursu srebra. Rząd chce koniecznie tamę położyć temu gwałtownemu zniżaniu się kursu, i zwołuje częste rady banku. — W obozie pod *Kamieniec* grasuje cholera. Feldmarszałkowi *Małkowskiemu*. odebrano dowództwo korpusu serbskiego, a oddano Hr. *Clam Gallas*.— Feldzeugmeister *d'Aspre* w dniu 24 wszedł do *Florencji* na czele swego korpusu. W proklamacji oświadczył, że wchodzi jako przyjaciel, i rozkazał, by wszelka broń w przeciągu 4ch godzin wydaną została pod karą śmierci. — W *Wiedniu* Arcy-Xżna *Zofja*, daje wieczory dla Królowej greckiej.— W temże mieście znowu wiele osób aresztowano.

Francja. *Paryż* 31 Maja. — Dziś rano o 8 znowu zebrała się rada Ministrów w *Elysée;* jej przedmiotem zmiana gabinetu. *Dufaure* po kilkokrotnem odmówieniu przystał podobno na przyjęcie wydziału, na skutek usilnych próśb Pana *Barrot*.— Hrabia *Hatzfeld* wręczył Prezydentowi Rzeczypospolitej listy wierzytelne, jako Poseł nadzwyczajny Króla *Pruskiego* przy Rzpltej.— Wszystkie dzienniki zajmują się burzliwościami wczorajszego posiedzenia. — Dziennik *Republique* przypomina, że dzień 31go z. m. jest rocznicą, w której w 1793 jakobini żyrondystów zwalili i władzę we Francji ogarnęli. — Departamenta Francji europejskiej przysłały 734 Deputowanych; ci reprezentują ludność z 37,094,187 głów; z tych mamy 505 konserwatystów reprezentujących ludność z 26,625,383 głów i 229 ultra demokratów reprezentujących ludność z 10,468,804 głów; na jednego więc konserwatystę przypada 52,000, a na jednego ultra demokratę 44,000 głów.— Podobno PP. *Mercier* i *de La Tour d'Auvergne*, przybyli do *Paryża* z nader ważnemi depeszami z *Rzymu*, od Pana *Lesseps* i Pana *Oudinot*.— Druga dywizja armji *alpejskiej* zbliża się coraz bardziej do ujść *Rodanu*, by natychmiast mogła być wyprawioną do Włoch. — Minister wojny udzielił trzech letni urlop podoficerom wybranym do nowej izby. — Napoleon *Bonaparte* nie strzelał się zupełnie z Panem *Considerant*, i jest zdrów zupełnie.— Prezydent Rzpltej znowu ozdobił Krzyżami legji honorowej wielu urzędników sądowych.— Pan *Keratry* nie złożył urzędu Prezesa izby, bo nawet dziś prezydował.—Posiedzenie dzisiejsze także było dość burzliwe. Podoficer *Rattier* oskarżał w imieniu armji, (pomimo protestacji, Panów *Bugeaud*, *Changarnier*) wielu Jenerałów i Ministra wojny, o intrygi wyborcze w armji i o propagandę reakcyjną, i pokładał przytem dowody. — Wybór P. *Changarnier* w dep: *Sekwany* i *Oise*, pewno nie przejdzie. Jutro Pan *Barrot* ma odczytać odezwę Prezydenta do Zgromadzenia. — Obliczono że zajmujący w r. 1848 i 1849 ministerstwo spraw wewnętrznych różni Ministrowie, wydawali dziennie z funduszów na bezpieczeństwo publiczne: Hr: *Duchatel* (za Ludwika Filipa) 4734 fr.; *Ledru Rollin* (za Rplitej) 10,933 fr.; *Recurt* 3928 fr.; *Senard* 3915 fr.; *Dufaure* 4344 fr.; Leon *Faucher* 1637 fr. dziennie.— W *Bordo* zakłada się dla chorych Kapłanów, szpital pod nazwą Śgo Delfina. Arcy-Biskup miejscowy szczególniej popiera ten zakład użyteczny, w którym niezamożni Proboszczowie i Wikarjusze, znajdą pomoc lekarską w razie potrzeby.— W *Buffariku* mieście w Algerji, ukończono budowę Kościoła Katolickiego. Mury tej świątyni pobłogosławione zostały przez miejscowego Biskupa, w obec Jenerała, sztabu i wojsk francuzkich dywizji tamże w okolicy konsystującej. — *Paryż* 1 Czerwca: Dziś krążyła nowa lista Ministrów złożona z następnych osób: *Odilon Barrot*, Prezes Rady i Minister sprawiedliwości; *Leon de Malleville*, spraw wewnętrznych; *Bugeaud*, wojny; *Bedeau*, spraw zagranicznych; *Benoist*, skarbu; *Falloux*, wychowania; *Tracy*, marynarki.— *National* zapewnia, że Prezydent *Bonaparte* wysłał zaufanego swego do *Civita-Vecchja*, by odwołać propozycje Pana *Lesseps*. — *National* lęka się rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich przez Pana *Oudinot* w dniu 25 lub 26 z. m.— *Reforme* donosi, że Król Neapolitański pisał do gabinetu francuzkiego, oskarżając Pana *Oudinot* o zdradę, z powodu jego bezczynności przy dwukrotnej porażce neapolitańczyków.— Wiadomości z *Civita-Vecchja* i *Rzymu* dochodzą do 24go z. m.: *Oudinot* nie rozpoczął żadnych kroków nieprzyjacielskich, tylko coraz

bardziej ściska miasto, i sypie szańce około Porta *Portese*, coby dowodziło, że myśli o bombardowaniu. —. Na dzisiejszem posiedzeniu wybierano stanowczego Prezesa i Wice-Prezesów; otrzymali: *Dupin* 336 głosów, *Ledru-Rollin* 182, *Lamoriciere* 76, *Dufaure* 4, *Odilon Barrot* 1, *Grevy* 1; *Dupin* zatem został Prezesem Izby. Wice-Prezesami wybrani zostali: *Baroche* większością 405 głosów, *Bedeau* 399, *Juliusz de Lasteyrie* 394, *Denis Benoist* 382, *de Seze* 377, *Tocqueville* 336; najwięcej głosów po nich mieli: *F. Pyat* 155, X. *Lamennais* 153, *Baune* 148, *Boichot* (Sierżant) 141, *Deville* 139, *Mathieu de la Drome* 138, *Daru* 90, *Lamoriciere* 59. Wybrano też Sekretarzy i Komisarzy. Wszystkie te wybory wypadły w duchu prawej strony. — Pomiędzy stronnictwem Pana *Thiers* a stronictwem Pana *Dufaure*, zaszedł spór grożący zupełnym rozdziałem. Teraz więc czekają tylko z wielką ciekawością na mowę, a raczej odezwę Prezydenta Rplitej *Bonapartego*, której spodziewają się jutro.

Hiszpanja. — 22go z. m. wszystkie wojska hiszpańskie składające wyprawę do *Rzymu*, wsiadły na okręta, i miały wypłynąć z *Barcelony* 23go z. m. Wyprawa składa się z 18 Jenerałów, 188 Oficerów, 4689 żołnierzy, 59 koni i 10 okrętów. Okręt linjowy *Soberano* nie przypłynął, z powodu przeciwnych wiatrów; a korweta *Ferrolana* wpadła na mieliznę. Wojska popłyną do *Terracina;* tam pod dowództwem Jenerała *Cordova* czekać będą na rozkazy Posła hiszpańskiego P. *Martinez de la Rosa*, któremu na koszta tej wyprawy posłano 2,700,000 złp. — W kongresie P. *Cordova* dowodził, że wyprawa do *Rzymu* złe skutki dla Hiszpanji wywołać może, i żądał zmniejszenia armji. Minister skarbu temu się sprzeciwiał. — Kongres większością 135 przeciw 43 głosom, udzielił rządowi upoważnienie do rocznego poboru podatków. — Podobno kongres za tydzień zamkniętym zostanie.

Niemcy. — Minister *Graevell* w imieniu Arcy-Xcia Rządcy Niemiec, w odpowiedzi na wezwania rządu pruskiego, oświadczył temuż rządowi, że Arcy-Xżę rządca dawno pragnie złożyć swój urząd, ale go złoży gdy to uzna za zgodne z pomyślnością Niemiec, i że inaczej przed żadną siłą nie ustąpi. — Podobno w *Monachium* postanowiono przywracać w *Pfalzu* spokojność, tylko za pomocą wojsk austrjackich i bawarskich. — W Darmstadt rozstrzelano Pułkownika *Stumpf*, dowódzcę gwardji narodowej tego miasta, a to za rozdawanie pomiędzy wojsko odezw burzących. — Rodzina Arcy-Xcia *Jana* opuściła Frankfort w dniu 31 z. m., i udała się do Tyrolu. — Zdaje się, że w *Stuttgardzie* zbierze się tyle członków zgromadzenia niemieckiego, ile potrzeba będzie do obrad. — Z *Berlina* donoszą pod dniem 2 bieżącego mies:, że Bawarski rząd przysłał notę przyjęcia projektu ustawy dla Niemiec, ułożonego przez Prussy, Hanower i Saxonję, byle tylko Prusacy jak najspieszniej weszli do Bawarji, uspokoili tam burzycieli i porządek przywrócili.

Włochy. — Zdrowie Króla *Sardyńskiego* tak się pogorszyło, że w *Turynie* nakazano publiczne modły, ale w dniu 28 buletyny doniosły o jego polepszeniu się. — Austrjacy nakazali rozbrojenie zupełne miasta *Pizy*, zagrażając opornym, sądem wojennym — Jenerał *d'Aspre* w dniu 23 z. m. miał ruszyć z *Florencji* do *Rzymu* na czele 16,000 ludzi. — Sądzą, że po powrocie Papieża i W. Xcia *Toskańskiego* do swych stolic, sprawy włoskie załatwionemi będą na kongresie. Wojska neapolitańskie ze wszystkich punktów cofnięto. Król sam bawi w *Gaecie*, zkąd wydał protestację i wzmiankowane już oskarżenie przeciw działaniom Jenerała *Oudinot*. — Król Neapolitański ogłosił 22 zesz: mies: amnestję ogólną dla Sycylji, wyjąwszy tylko 43ch naczelników powstania. — Do górzystej części Lombardji musiano wyprawić silne oddziały wojska, z powodu poboru rekrutów. — Część korpusu wysłanego przeciw neapolitańczykom, wróciła; *Goribaldi* pozostał dla strzeżenia granic. — W *Rzymie* myślą o wkroczeniu w neapolitańskie granice. — Bitwa pod *Velletri* trwała siedm godzin; Rzymian padło 250 zabitych, 500 ranionych; neapolitańczycy przypisują sobie zwycięztwo.

Rozmaitości. — Od r. 1807 wywieziono z Afryki do Ameryki 3,500,000 niewolników murzynów. Handel murzynami od tego czasu wzrosł z 14 do 70 miljonów funtów szterlin: rocznie. — W Teatrze *Frankforckim* występuje w roli *Adalgisy* (w Normie), Panna *Taborska*, Artystka Opery Teatru Dworskiego w *Hanowerze*. Tamże daje także przedstawienia Balet teatru Dworu Darmsztadzkiego. — Już wspominano niedawno o nowem olbrzymiem przedsięwzięciu, które ma połączyć za pomocą wiaduktu, z ogromnych rur metalowych złożonego, ląd stały Hrabstwa *Caernawa* (w Xięztwie Walji) z wyspą *Anglesej* od której oddziela go cieśnina *Menai*. W d. 21 z. m. wykonano w *Londynie* w jednej z tych rur 300 łokci długiej, a 50 stóp średnicy liczącej, koncert instrumentalny. Szczególniejszego rodzaju lokal ten oświecało 600 świec, orkiestra mieściła się w pośrodku, słuchacze po obu jej stronach, a effekt muzyki był wytworny. — W *Persji* dla zachowania się od cholery, mieszkańcy używają mięty.

Dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b. o godz: 12 w połud:, odbywać się będzie w Biurze Rządu Gub: Warsz:, na koszt i risico Rejchmana, licytacja na dostawę SŁOMY dla wojska w Warszawie, Pradze, Obozach i Wsiach okolicznych, przy Warszawie na ścieśnionych kwaterach lokowanego.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bielajew Pułk: z Rossji nr 1592; von Bryn Jene:-Maj: świty J. C. K. M. z Brześcia Lit:; Céliński Józ: Oby: z Małej wsi nr 605; Frautenberg Pułk: Wojsk Austr: z Krakowa; Girod Leon Oby: z Wiednia nr 613; Götze Alwin Kom sant Handl: z Lipska nr 603; Jaszczuł Fr: Ob: z Komorna nr 570; Łubieński Jan Senator z Szczekocina nr 393; Mo-

rzewski Felix Porucz: z Gruzji nr 2680; Newelski Jan Sędzia z Inowłodza nr 1328; Sołtyk Fr: Hr. z Piastowa nr 584; Sosnowski Anto: Oby: z Kłopoczyna nr 601; Wichliński Piotr b. Kaszt: z Małej wsi nr 605; Asmus Mik: Dr, i Broziński Kryst: Radca Koleg: z Petersburga nr 613; Landon Leon Baron z Petersb: nr 634; Małachowski Lud: Hr. z Końskich nr 415; Nejfeld Salom: Kup: z Berlina nr 1574; Hr. Schyrmach Major Wojsk Austr: z Krakowa.

DONIESIENIA.

KUFELKI Kryształowe do picia Wód Mineralnych, jakich używają w Karlsbadzie i Cieplicach, w handlu Karola Massa przy ulicy Senatorskiej, w pałacu Blanka Nr 461, są do nabycia. — **MEDALE** na pamiątkę Chrztu wybite, na różne ceny, ale stałe, zawsze są do nabycia w powyższym handlu, gdzie oraz SZTYCH na tychże wykonywa się.

Arsenał Warszawski niniejszem zawiadamia, iż w dniu 30 Maja (11 Czerwca) r. b. odbywać się będzie w Kancelarji Arsenału od godziny 10ej z rana do 12ej w południe przetarg, na sprzedaż różnych nieużytecznych i niepotrzebnych Arsenałowi Przedmiotów. Mający więc chęć zakupienia takowych, mogą zgłosić się w dniu i czasie wyż oznaczonym, i złożyć przed rozpoczęciem przetargu na kaucję 10% z całkowitej summy wartości przedmiotów, t. j. Rsr. 70, do której po ukończeniu licytacji, zakupujący obowiązany bezzwłocznie dodać tyle, ażeby ze złożoną poprzednio kaucją wynosiło 10% z pozostałej za nim ceny, i złożyć deklarację, jako będzie oczekiwał zatwierdzenia przez Władzę pozostałej za nim ceny. Warunki i wykaz przedmiotów, mogą być przejrzane do dnia przetargu w Kancelarji Arsenału, same zaś przedmioty w Składach Arsenalnych od godz: 10 z rana do 2ej po południu. — Zarządzający Arsenałem, Artylerji Pułkownik, *Garbunoff* 1. Tłumacz Arsenału, *Zimmermann.*

LODY.

Począwszy od Czwartku, to jest dnia 7 Czerwca r. b., będzie można dostać w Cukierni mojej przy ulicy Senatorskiej pod Nr 497, **LODÓW**, na ten sam sposób robionych jak w Neapolu. Lody te są tu już znane w jednym z najsławniejszych miejsc.— Na jadalnie wspomnionych Lodów, zostały przy mojej Cukierni uporządkowane dwa POKOJE, gdzie na każde zażądanie, najrychlejsza usługa będzie.

Jan *Kadecz.*

Wydane dziełko w r. 1837, Doświadczona Kucharka Warsz:, obejmujące przepisy sporządzania różnych Potraw, Sosów, Ciast, Galaret, Konserw i t. p., a obecnie w ogólnym zbiorze powiększone i poprawione tak, aby zrozumiałem było dla służących, wyszło z druku p. t. *Poradnik Kucharski*, i nabyć je można w składach PP. Senewalda, Klukowskiego, Naake, J. G. Arnhold dawniej A.Dal-Trozzo, oraz w Sklepie rozmaitości P. Konopackiego. Exemplarz po zł. 3.

W dniu 2/14 Czerwca r. b. o godzinie 4 z południa, odbędzie się w Wydz: 3 miejscowego Trybu: sprzedaż NIERUCHOMOŚCI w Warsz: pod Nr 1258 *b.* położonej, do spadku po Janie Żarnowskim należącej, od zniżonego szacunku Rsr. 20,311 k. 20 czyli Zł. 135,408; o czem chęć kupna mających, uwiadamiam.

Chróścicki, Adwokat Nr 1771.

Ktoby sobie życzył wziąść PROPINACJĘ, w odległości dwóch mil od Warszawy, bliższą wiadomość powziąść może w Handlu Win i Korzeni Tomasza Rejtarskiego, przy ulicy Elektoralnej Nro 787.— W temże samem miejscu, jest do założenia **PACHT** Krów, za wynagrodzeniem właścicielowi od sztuki.— Rownież są do wypuszczenia ŁĄKI i PASTWISKA, choćby na tysiąc koni.

Mam zaszczyt zawiadomić Szan: Publicz:, iż Krawiec mieszkający przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim pod Nr 585, podejmuje się uczenia KROJU Damskiego, własnego mego wynalazku, lub sposobem Paryzkim, a który to sposób Paryzki za wykonanie roboty Damskiej nie tyle jest dostatecznym o ile Mężko-Cywilno-Wojskowy. A zatem chcące osoby przekonać się o moim wynalazku, raczą zgłosić się, gdyż 10-letnia osoba w jak najprędszym czasie nauczyć się będzie mogła. A dawny mój sposób uczenia, chętnie poświęcę dla prawdziwie biednych, zazłożeniem świadectwa o ubóstwie. Obstalunki wszelkich robót damskich i mężkich przyjmowane i wykonane będą.

Franciszek *Parczewski.*

DOBRA ziemskie, 5 mil od Warszawy, 1½ od kolei żelaznej, 5 wiorst od szose odległe, w gruntach dobrych, z gorzelnią i lasem wystarczającym na gruntową potrzebę, rozległości około 60 włók m. n., są z wolnej ręki każdego czasu do sprzedania lub wydzierżawienia. Nabywca na własność będzie miał pozostawione przy gruncie około 140,000 zł. Wiadomość przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1777, na 2m piętrze, u właściciela domu.

W domu zwanym Stara-Poczta Nr 1250 przy ul: Nowy-świat, jest do najęcia od Ś. Jana, MIESZKANIE na 1m piętrze od frontu, z Balkonem, składające się z 6u Pokoi, Garderóbki, Przedpokoju i Kuchni angiels:, oraz Stajni i Wozowni.



Z powodu zwinięcia gospodarstwa we wsi Ostrowcach, położonej między miastem Kiernozią a Iłowem, w dniu 5/17 b. m. odbywać się będzie z wolnej ręki licytacja wszelkich ruchomości gospodarskich i inwentarzy, jako to: Koni, Źrebiąt, Wołów, Krów, Jałowizny, Owiec rodnych i jałowych; nadmienia się, że Owce każdego czasu mogą być na gruncie widziane i kupione.

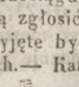


KOCZ mało używany, z walizami, firankami i fartuchem, w dobrym stanie będący, do miasta i podróży zdatny, z powodu wyjazdu jest do zbycia za pomierną cenę, w domu przy ulicy Krak:-Przedm: pod Nr 405, naprzeciw Kościoła Ś. Krzyża. Wiadomość u Murgrabiego w tymże domu.

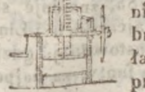
DOBRA Połajów, Połajowek i Wygoda, w Okr: Włocławskim położone, są do wydzierżawienia od Sgo Jana r. b., na lat 4ry lub 8. Wszelką wiadomość o warunkach powziąść można od Karola Rozdejczer Adwokata w Kaliszu.

W domu nie zbyt odległym od środka miasta, otoczonym ogrodami, jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b., LOKAL składający się z Salonu, 3ch Pokoi, Kuchni, wraz z Stajnią, Ogrodem owocowym i warzywnym, za pomierną cenę. PP. Emeryci, lub rodziny lubiące spokój, zdrowe powietrze i wygodę, znajdą tam piękne dla siebie mieszkanie. Dom ten może być z wolnej ręki sprzedany. Życzący sobie jego nabycia lub najmu lokalu, zechcą bliżej poinformować się o korzystnych warunkach w handlu Kapeluszy na Krak:-Przedm: pod Nr 383.

Osoby życzące się jak najdokładniejszego KROJU SUKIEN, w przeciągu miesiąca wyuczyć, za bardzo umiarkowaną cenę, zechcą zgłosić się pod Nr 756, przy ulicy Elektoralnej.— Tamże przyjęte być mogą PANNY do szycia i do nauki robót Damskich.— Karolina Zahrt.



Dwa MAGLE, jeden na sposób angielski, zupełnie prawie nowy, drugi zwyczajny, w bardzo dobrym stanie, z należącemi do nich wałkami i stołami, są do sprzedania w domu Wizytkowskim, przy ulicy Krakow:-Przedmieście, wprost Saskiego placu.



W dniu 17 i 18 Czerwca r. b. we wsi Sokołowie P. Łęczyckim, między miastami Zgierzem i Alexandrowem położonej, odbywać się będzie licytacja z wolnej ręki wyprzedaży wszelkich INWENTARZY jako to: Krów dojnych, Jałowizny, Koni roboczych, jak nie-

mniej wszelkich Sprzętów gospodarczych, jakoteż i innych Mobilów domowych.

Potrzebna jest GOSPODYNI. Wiadomość u Rządcy domu Nr 2247 *a*, przy ulicy Nalewki, własnością P. Libasa Bankiera będącego.

Potrzebna jest BONA Niemka, znająca się na krawieczyznie, z dobremi świadectwami; zgłosić się zechce pod Nr 1713 lit: *c*, przy ulicy Aleja Ujazdowska, w bramę na prawo, na pierwsze piętro.



Dnia 5 b. m. przechodząc z Grzybowa, ulicami Solną i Lesznem, zgubiony został PUGILARES czarny, safjanowy, w którym znajdowały się różne Konotatki i Rubel sr. Znalazca raczy go oddać za nagrodą, pod Nr 2322 w domu Blumberga, do W. Siekierskiej.

Potrzebny jest UCZEŃ do handlu Win i Korzeni pod Nr 644 przy ulicy Przejazd, lat 14 do 15 mający, moralnego postępowania, umiejący język niemiecki i polski, temi czytelnie pisać, oraz rachunki.

Drugiego dnia Zielonych Świątek, zgubioną została w Ogrodzie Krasińskim. BRANSOLETKA koralikami obsadzana na około. Łaskawy Znalazca raczy oddać przy ulicy Miodowej pod Nr 492, wszedłszy w bramę po lewej ręce.



MEBLE mahoniowe, w dobrym stanie, mało używane, to jest: 12 Krzeseł, 2 Fotele, Kanapa, Stół, Komoda, Serwantka, oraz Fortepjan używany, z przyczyny wyjazdu, każdego czasu za pomierną cenę są do sprzedania. Wiadomość pod Nr 795 w domu P. Bersohna, naprzeciw Banku Pols:, w bramie na lewo.

Z powodu wyjazdu, jest LOKAL do wynajęcia od Ś. Jana, kwartalnie za 71½ rubla sr:, przy ulicy Grzybowskiej, na 2m piętrze od frontu, z podwójnym wejściem, pod Nr 1055 *e*, składający się z Salonu, 6 Pokoi, Izby dla ludzi, i Kuchni angielskiej dużej, bardzo wygodny i porządnie utrzymany; przy nim Stajnia na 5 koni, Wozownia duża, Składy oddzielne na siano, owies, Drwalnia, Piwnica i Góra. Wiadomość u Stróża Michała.— Tamże są różne Sprzęty i Naczynia, na sprzedaż.

Posiadający kilka kop **ZBOŻA W KŁOSACH** NIEOMŁÓCONEGO, może pozbyć takowe *pod korzystnemi warunkami.*— Bliższa wiadomość u Szwajcara domu Wgo *Steinkellera* przy ulicy Trębackiej pod Nrem 638, lub też na Solcu w Młynie Parowym.

Jedna trzecia część losu Nr 11,886 i ¹/₁₀ części Nra 8222, 12,224, 15,794, 15,858, 19,509, oraz 20,689 ⁴/₁₀, 20,695 ³/₁₀, i 20 693 ¹/₁₀, z 5tej klassy, 73 loterji, z Kantoru mego, skradzione zostały. Wygrana jaka paść może, tylko prawemu właścicielowi w kontroli mojej zapisanemu, wypłaconą będzie.— J. *Dawidsohn.*

W przechodzie przez Krak:-Przedm:, Miodową, Krasińskich plac, Sto-Jerską, i Ogród Krasińskich, przy muzyce około Cukierni Haberkanta, zgubiono papierami RUBLI sr: 21, przez biednego Chłopca, który na całe życie może być nieszczęśliwy; a zatem błaga na wszystkie obowiązki, o oddanie pod Nr 2376 *b*, przy ulicy Nowolipki.

W handlu Win przy ulicy Elektoralnej Nr 785, znajduje się skład **SERÓW**, najwięcej zbliżonych do Szwajcarskich i Limburskich, z dóbr Barona de Keudel, w Gub: Augustowskiej; gdzie takowych w każdym czasie na kręgi jakoteż i na funty, za najpomierniejszą cenę nabyć można.

Potrzebna jest porządna GARDEROBIANA Niemka, znająca się na praniu cienkich rzeczy i bielizny; ora KUCHARKA umiejąca dobrze gotować z dobremi świadectwami. Wiadomość w Cytadelli na Żoliborzu, w ostatnim pawilonie na dole.

Pewa Osoba, będąc rodowitą Niemką, życzy Córeczkę swoją 9-letnią umieścić w domu przyzwoitym do KONWERSACJI dzieci. Ktoby chciał powziąść bliższą wiadomość, raczy łaskawie zgłosić się do Rządcy domu W. Mintra.

O 4ry mile od Warszawy, potrzebny jest PISARZ prywatny do propinacji, od Ś. Jana, opatrzony chlubnemi świadectwami, z kaucją jeśli można w gotowiźnie 3ch-tysięczną, lub też hipoteczną. Wiadomość u Rządcy Hotelu Krakowskiego.

Dwie 10 części Losu Nr 20,625 z 5 klassy 73 Lot: Kl:, z Kantoru P. Zabrockiego wydano niewłaściwym Graczom. Wygrana jaka padnie, właściwemu Graczowi wypłaconą będzie.



Różne FORTEPJANY, są do sprzedania lub najęcia, pod Nrem 617 przy ulicy Daniłowiczowskiej, w pałacu Bibljoteką Załuskich zwanym, w oficynie przy bramie, na 1m piętrze.

Osoba posiadająca **KAPITAŁ** 20 do 30 tysięcy, może dla siebie znaleść dogodne miejsce, jako Wspólnik pewnej Fabryki, w której w miarę pilności przy czynnościach, jakie mu oddane będą, może mieć oprócz pomieszkania, opału i światła, zapewniony procent od 20 do 30tu od sta. Życzący, może bliższą wiadomość powziąść w Handlu Wgo Mioduszewskiego przy ulicy Rymarskiej pod Nrem 742.



WYŻEŁKI angielskie, młode, pięknej rassy, mające 2 miesiące, są do nabycia przy ulicy Krak:-Przedm:, w domu XX. Misyonarzy pod Nr 407, na dole w oficynie, w podwórku na lewo.



Dnia 5 b. m. około godz: 7, przechodząc ulicą Senatorską i Krak:-Przedm:, zginęła SUCZKA z wyżełków angiels:, mająca na sobie dwie ciemne łatki, a 3cią na lewem oku. Uprasza się o oddanie takowej pod Nr 665 przy ulicy Leszno na 1sze piętro od frontu, za nagrodą.



SUCZKA od 10 dniowych szczeniąt, z rassy wyżełków angiels: małych, łebek, uszy i grzbiet kasztanowate, ogon zaś i kitka biała, wybiegła onegdaj z domu pod Nru 741 przy ulicy Rymarskiej. Kto ją odprowadzi lub da znać pod powyższy Nr do właściciela domu, otrzyma nagrody Rsr. 1; a wrazie jej poznania, nieprawy posiadacz, do odpowiedzialności pociągnięty będzie.



ZŁ. 20 NAGRODY.— D. 7 b. m. zginęła w Ogrodzie Saskim, SUCZKA młoda, biała, w kasztanowate centki, z gatunku wyżełków angielskich; miała na szyi obrużę pąsową paciorkami naszywaną. Kto ją odniesie do Cukierni Lesla w Ogrodzie Saskim, otrzyma powyższą nagrodę.

Onegdaj w południe było ciepła stopni 23. Wczoraj z rana ciepła 12. W południe 17. Dziś rano 12.

Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 4.

TEATR WIELKI. Jutro, *Marynarze.*

PERSPEKTYWY TEATRALNE, u *Pika*, do najęcia.

NOWO-URZĄDZONYM ZOSTAŁ

OGRÓDEK,

przy Zakładzie Gastronomicznym pod Nrem 1270, *przy ulicy Nowy Świat, w domu P. Rembaczewskiej, wprost Gmachu Najw: Izby Obrachunkowej,* w którym codziennie wszelkich JEDZEŃ na porcje, TRUNKÓW i NAPOI, niemniej KURCZĄT, RAKÓW i SZPARAGÓW, po umiarkowanej cenie dostać można.— Przyjmują się tam także wszelkie obstalunki na *Śniadania*, *Obiady* i *Kolacje*, do których urządzoną jest w tymże Ogródku wielka Altana. Osoby życzące stołować się miesięcznie, płacą o ¹/₆ część mniej jak zwyczajny obiad kosztuje.

w Druk: Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warsz: d. 27 Maja (8 Czerwca) 1849.— Starszy Cenzor L. T. *Tripplin.*